



Ewa Karmolińska-Jagodzick (red.), *Międzypokoleniowe relacje młodzieży z rodzicami. Wybrane konteksty edukacyjne*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Lesznie, Leszno 2016, 252 s.

Recenzowana monografia jest próbą rozważenia i zbadania ważnego problemu, jaki dotyka współczesną rodzinę, a mianowicie kwestii wyzwań i napięć, jakie towarzyszą międzypokoleniowym relacjom między rodzicami i dorastającymi dziećmi. Temat wydaje się na pierwszy rzut oka „wyczerpany”, poruszany był już w wielu publikacjach i wydałoby się niemożliwe postawienie nowych problemów bądź znalezienie znaczących luk w dotychczasowej wiedzy. Recenzowana publikacja uzupełnia pewne braki, uwzględniając współczesne realia, zmianę pokoleniową; poruszając wątki z różnych pokoleń, pokazując wielowarstwowość omawianej problematyki.

Monografia składa się z dwóch części, z których każda zawiera sześć artykułów. Pierwsza dotyczy relacji międzygeneracyjnych z akcentem położonym na procesy porozumiewania się i mechanizmy budowania tożsamości przez młodych ludzi. Druga część dotyczy czynników warunkujących prawidłowy przebieg relacji międzypokoleniowych.

Redaktor naukowy – Ewa Karmolińska-Jagodzick – wyjaśnia we wprowadzeniu do książki, zatytułowanym *Relacje międzygeneracyjne – istota i znaczenie*, powody jej napisania. Porusza temat doświadczeń dojrzewających ludzi i ich rodziców. Autorka zastanawia się, co na nie wpływa, oraz nad przyczynami tworzenia się swoistych relacji międzypokoleniowych. Zauważa współczesny problem młodzieży: jak dojrzewająca jednostka ma się odnaleźć i dojrzeć w rzeczywistości pełnej sprzeczności? – w której na każdym kroku podkreśla się indywidualizm i wyjątkowość, ale z przeciwnej strony, by to osiągnąć, należy stosować zasady korporacyjne. W takiej rzeczywistości nastolatek traci orientację, jest zagubiony. Autorka podkreśla istotę problemu zależności od innych osób, szczególnie młodego pokolenia od starszego. Moment wejścia w okres adolescencji jest swoistym egzaminem zależności, a więc relacji i więzi rodzinnych. Ten ważny, a zarazem trudny okres jest czasem przeformułowania tych więzi, procesem stopniowego zwiększania niezależności młodych i tworzenia własnej, dojrzałej, autonomicznej tożsamości. Pomysłodawczyni zaznacza, że przedkładana publikacja porusza tematykę tylko związków pierwotnych.

Artykułem wprowadzającym do pierwszej części książki *Relacje międzygeneracyjne w procesie komunikacji i osiągania tożsamości* jest praca autorstwa Waldemara Kmiecikowskiego, zatytułowana *Porozumienie między rodzicami a dziećmi jako problem i zadanie. Kilka wglądów fenomenologicznych*. Autor analizuje fenomen rodzicielstwa. Rozpatruje je w różnych aspektach i znaczeniach – biologicznym, aksjologicznym i ontycznym. Trafnie ujmuje dzieciństwo jako korelację z rodzicielstwem; według autora rodzicielstwo jest obdarowywaniem, a dzieciństwo – byciem obdarowywanym: „nie ma dziecka bez rodzica, ale także rodzica bez dziecka”. Ukazana jest holistyczność i integracja relacji rodzic – dziecko oraz ich roli. Rodzic nie tylko przekazuje mądrość, ale sam ją otrzymuje i modyfikuje poprzez interakcję z pociechą. Nie tylko rodzic

jest mistrzem, dziecko staje się nim podczas napięcia międzypokoleniowego; staje się ono także recenzentem i sędzią własnych opiekunów. Ważne w owym napięciu jest okazanie szacunku i akceptacji wobec rodzica. Jest to niezbędne w budowaniu porozumienia i głębszej relacji z rodzicem. Istotna jest świadomość dziecka co do faktu bycia obdarowywanym przez rodzica. Autor podkreśla, że nabywanie mądrości przez oba podmioty jest możliwe tylko i wyłącznie w uzupełnianiu się siebie nawzajem. Moim zdaniem należałoby w niniejszej pracy mocniej czerpać z bogactwa filozofii fenomenologicznej, aspekt, który został wspomniany w tekście nie wyczerpuje dostatecznie tematu.

Drugi artykuł w tej części jest zatytułowany *Dialogi w przestrzeni międzygeneracyjnej a jakość relacji młodzież – rodzice* autorstwa Ewy Karmolińskiej-Jagodzik. Na początku tekstu autorka wyjaśnia pojęcie dialogu. Przedstawia w filozoficznym aspekcie dialog jako spotkanie. Poprzez dialog wychowuje się i przekazuje wszelką wiedzę, umiejętności i wartości, ale ważniejszy od dialogu jest fakt spotkania. Spotkanie powiązane z dialogiem pozwala na współistnienie i współdzystowanie. Prezentowane są różne ujęcia komunikacji jako złożonego systemu/procesu. Rodzina również jest ukazana jako pewien „system”, w którym sposoby komunikowania się są pewną jego właściwością. Zaletą niewątpliwą analiz jest poparcie zaprezentowanych teorii jasnymi, obrazowymi, praktycznymi przykładami. Konkluzją z tego rozdziału (nie bardzo odkrywczą!) jest stwierdzenie, że każda rodzina jest swoistym systemem, w którym każdy człowiek ma wpływ na przebieg komunikacji oraz nieustannie ulega różnym przemianom pod wpływem różnych zdarzeń losowych bądź naturalnych faz rozwojowych. Autorka odwołuje się do badań i przypomina ważną kwestię: czy dorastanie „musi być” czasem, gdy występują konflikty międzygeneracyjne oraz czym, tak naprawdę, jest owa „sytuacja konfliktowa”? Wyjaśnia, że pomimo różnego ujmowania pojęcia konfliktu sytuacja nieporozumienia w rodzinie zalicza się w szerokim zakresie do normlanych, a głównymi tego przyczynami są – wieloaspektowo rozumiane – różnice między starszym a młodszym pokoleniem. E. Karmolińska-Jagodzik mocno podkreśla, że wychowanie w dialogu wpływa pozytywnie na wszechstronny rozwój dziecka. Analizuje istotę konfliktu w obliczu wyznawania odmiennych wartości, a w konsekwencji – jak pokazuje – jest to okres burzliwych i trudnych negocjacji międzypokoleniowych. Kryzys międzygeneracyjny niesie jednak pewne korzyści: sprzyja kształtowaniu przez młodzież miękkich kompetencji, a rodzicom pomaga zmieniać swoje (zdawałoby się „niezmiennie”) przekonania. Warto pracę rozszerzyć o termin negocjacji i mediacji oraz opisać ten aspekt na tle relacji nastolatek – rodzice lub adolescent – dorośli.

Trzecią pracą jest artykuł pt. *Nieosiąganie autonomii psychicznej u młodzieży w kontekście relacji z rodzicami* napisany przez Justynę Jakubowską-Baranek. Etap adolescencji to czas przełomowy dla dalszego życia jednostki, następuje podczas niego wiele burzliwych kryzysów, ale i momentów twórczych: tworzenia własnej tożsamości, autonomii i celów życiowych. Autorka odtwarza definicję pojęcia „autonomii” na podstawie literatury psychologicznej. Można jednak odnieść wrażenie ograniczeń takiego ujęcia; warto może byłoby poszerzyć obraz o wiedzę z obszaru socjologii. Autorka zauważa, że pojawiający się w okresie dojrzewania konflikt „rozstaniowy” towarzyszy relacji rodzice – młody człowiek, gdy ten próbuje się usamodzielnic. Dziecko odczuwa sprzeczność pomiędzy zamiarem usamodzielnienia się a chęcią pozostania w domu. Dla rodziców trudna jest świadomość „pustego gniazda”. Dla obu stron znamienne jest przeświadczenie, jak podkreśla autorka, że dziecko poradzi sobie bez rodziców, a rodzice bez dziecka. Jeśli rodzice i młodzież nie „przepracują” tego problemu na sobie, to powstaną napięcia decyzyjne i trudności separacyjne. Patologiczna sytuacja powstaje, gdy żadna ze stron nie rozwiąże pozytywnie konfliktu intrapsychnego; wtedy rodzi się może postawa roszczeniowa i fiksacyjna. Taka patologia występuje u rodzin uwikłanych, nadopiekuńczych i chaotycznych.

Te wymienione typy zwłaszcza w połączeniu z sobą nie tworzą pozytywnych więzi. Utrwalone wzorce z dzieciństwa przyczyniają się do zaburzeń w przystosowaniu się i braniu udziału w życiu społecznym. Niejednokrotnie są to problemy w negatywnym postrzeganiu siebie. W recenzowanym artykule teorie i wnioski rysowane są, z zasady, przejrzysto i jasno. Może być ona pomocna w „edukowaniu” rodziców.

W kolejnej pracy, autorstwa Pauliny Peret-Drażewskiej, podjęty został temat *Już nie dziecko, jeszcze nie dorosły – teoretyczna analiza przyczyn trudności w rozumieniu statusu adolescenta*. Na początku autorka zwraca uwagę na negatywne i stereotypowe postrzeganie nastolatków przez inne grupy wiekowe. Omawia różne teorie przedstawiające etap adolescencji oraz podkreśla następującą kwestię: dorośli nie rozumieją adolescentów, ponieważ bagatelizują znaczenie tego okresu rozwojowego. Taki sposób widzenia niekorzystnie wpływa na relacje między nimi. Nastolatek dojrzewa w kilku wymiarach – biologicznym, psychicznym, intelektualnym i społecznym. Jednak zróżnicowane tempo tego dojrzewania powoduje, że młody człowiek nie nadąża za wewnętrznymi przemianami. Autorka szeroko omawia zmiany i problemy dotyczące okresu adolescencji, rozpatrując wiele teorii i stanowisk naukowych. Ważnym wnioskiem wynikającym z tej publikacji jest teza, że istnieje skuteczny sposób na unikanie nieporozumień międzypokoleniowych. Można to osiągnąć poprzez zrozumienie i opanowanie wiedzy na temat podstawowych faz rozwojowych oraz specyfiki etapu rozwojowego partnera interakcji. Obligacja do zdobycia tej wiedzy nie dotyczy tylko rodziców, ale także: pedagogów, trenerów, *couchów* i innych dorosłych. Wtedy łatwiej będzie zrozumieć, że konflikt międzygeneracyjny może mieć wydźwięk pozytywny. Ten artykuł jest interesujący i zdaje się wyczerpywać temat, całość jest opisana spójnie i trafnie.

Piąty artykuł w tej części to *Jakość relacji międzypokoleniowych między młodzieżą licealną a jej rodzicami* Dobrochny Młodak. Na wstępie autorka prezentuje rodzaje i funkcje rodziny, kreuje opis współczesnej rodziny i modele wychowania. Zauważa ważny fakt: dzisiejsze przemiany pojęcia rodziny, stylu wychowania i ról społecznych niosą istotne problemy – zanik niektórych wartości, niedostosowania społeczne i trudności adaptacyjne, które stają się coraz powszechniejsze. Podkreśla wagę dobrej komunikacji w kontaktach rodzinnych. W artykule zaprezentowano nowe i interesujące stanowisko, które stoi w opozycji do bardzo powszechnego i stereotypowego postrzegania buntu nastolatków przez dorosłych. Otóż bunt w okresie adolescencji nie musi być postrzegany jako zjawisko negatywne, a raczej: całkiem naturalne. Autorka w tej partii pracy powinna poświęcić więcej miejsca rozważaniom o tym, jak dorośli postrzegają bunt, jak można pomóc rodzicom i nastolatkom przejść bez niepotrzebnych napięć przez ten trudny, lecz naturalny etap. I w tym artykule konflikt międzypokoleniowy jest postrzegany pozytywnie, jako komplementarny z dialogiem. Niewątpliwym atutem pracy jest poparcie teorii badaniami własnymi autorki. Te badania wykazały, że licealiści pozytywnie oceniają swe kontakty z rodzicami (!).

Ostatni artykuł w tym cyklu należy do Anny Sprutty-Szymlet i nosi tytuł *„Porozumienie bez przemocy” w relacjach młodzieży z rodzicami a tożsamość pozytywna w okresie dorastania*. Rozważania dotyczą książki M.B. Rosenberga *Porozumienie bez przemocy*. Autorka omawia okres dorastania w sferze psychicznej i istotność posiadania tożsamości przez jednostkę. Dalej opisuje dość szczegółowo i obrazowo metodę komunikowania „porozumienia bez przemocy”. Ważną zaletą analiz są praktyczne wskazówki dla dorosłych. Pokazane jest, jak ta metoda może nauczyć młode pokolenie poprawnej komunikacji i dbałości o kształtowanie umiejętności interpersonalnych. Jednakże lekturze artykułu towarzyszyć może konstatacja: czy autorka nie próbuje tłumaczyć klasycznej już pracy Rosenberga „z polskiego na «nasze»”?

W drugiej części monografii, zatytułowanej *Czynniki warunkujące prawidłowy przebieg relacji międzygeneracyjnych*, pierwszy artykuł, napisany przez Bożenę Kanclerz, zatytułowany został *Relacje rodzinne młodzieży przebywającej w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Analiza empiryczna*. Praca ta rozpoczyna się rozważaniem poświęconym kwestii społeczniczej roli rodziny w życiu nastolatka. Kolejne fragmenty obrazują bogate doświadczenia autorki publikacji jako wychowawcy w Domu Młodzieży w Poznaniu, a także – analizę literatury podmiotu. Autorka wskazuje i analizuje przyczyny umieszczenia dzieci w Domu Dziecka. Zwraca również uwagę na istotny problem: kwestię, że instytucje państwa nie zapewniają, choćby w minimalnym stopniu, miejsca, w którym młodzież może rozpocząć samodzielne, a zarazem godne życie. Prawie wszyscy wychowankowie wracają do domów rodzinnych, skąd wcześniej zostali „zabrani”, do środowisk, gdzie sytuacja nie uległa, z reguły, poprawie w okresie pobytu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Badania autorki dowodzą, że młodzi ludzie, wracając do rodziny, mają nadal problemy ze „swoim życiem” mimo usilnych starań i pozytywnych deklaracji. Niejednokrotnie porzucają dalszą edukację, wchodzą w konflikt z prawem, mają trudności materialne, mieszkaniowe. Nadal mają problemy z prawidłowym nawiązywaniem i utrzymywaniem kontaktów rodzinnych i społecznych. Doświadczenia B. Kanclerz pokrywają się z innymi podobnymi raportami, pokazują słabości i ograniczenia naszej polityki społecznej, a zarazem są jeszcze jednym głosem wołającym o wielokierunkowe i długofalowe zmiany systemowe. Ta praca jest kolejną pozycją w literaturze poświęconej problematyce „dalszych losów” podopiecznych ośrodków opiekuńczo-wychowawczych. Mimo że ten tekst nie wnosi wiele nowego, to jest kolejnym głosem przypominającym istotny problem w naszym kraju.

*Edukacja wobec procesu kształtowania się tożsamości współczesnej młodzieży od patriotyzmu po aktywizację społeczną* – taki tytuł nosi drugi artykuł w tej części autorstwa Piotra Mośka. Początkowe partie pracy dotyczą pojęcia tożsamości, teoretycznych koncepcji patriotyzmu, a także badań kwestii, jak postrzegany jest patriotyzm przez obywateli. Autor pokazuje, jak ważną rolę odgrywa rodzina w wychowaniu patriotycznym dziecka. Niewiele mniejszą rolę ma lokalne środowisko i instytucja szkoły w edukacji obywatelskiej, zaspakajając zarazem potrzeby społeczne młodego pokolenia. Wskazuje również na potrzebę budowania i wzmocnienia wychowania obywatelskiego, a szczególnie patriotycznego w nowszej formie przekazu w erze masowości, globalizacji i transgresyjności. Opisanie przykładów zastosowanych w praktyce lub chociażby pomysłów do zrealizowania nowszymi metodami i środkami edukacji obywatelskiej i patriotycznej uczyniłoby tę publikację przydatniejszą dla nauczycieli i rodziców, a temat można by wtędy uznać za wyczerpany.

Trzeci tekst, należący do Moniki Popow, nosi tytuł *Rodzice i młodzież w wirtualnej przestrzeni. Rekonstrukcja koncepcji uczenia się*. Pierwsza część tej publikacji stanowi opis różnic w uczeniu się adolescentów i dorosłych. Autorka uwydatnia walory nauczania w przestrzeni Internetu dla obu omawianych grup, jednak nie w formie typowego *e-learningu*. Przywołuje i analizuje wyniki badań własnych. Badania dotyczyły blogów, forum i portali skierowanych dla rodziców lub młodzieży. Nastoletkowe media internetowe skupiają się na nauce szkolnej, sposobach uczenia się, egzaminach, szkole jako miejscu zdobywania wiedzy „bezużytecznej”, ale i jako miejscu, gdzie można poznać przyjaciół i mieć wspomnienia na całe życie. Młodzież również traktuje Internet jako przestrzeń do uczenia się życia poprzez wymianę własnych doświadczeń. Natomiast portale internetowe skierowane do rodziców mają głównie na celu przekazanie wiedzy, jak wychować nastolatka, metodą dzielenia się wiadomościami i uczenia się od siebie nawzajem. Autorka wysuwa niepokojący wniosek: wirtualne społeczności rodziców i młodzieży to przestrzenie uczące się i mówiące o uczeniu się, które jednak są „oddzielne”, w żadnym stopniu nie wchodzą ze sobą w interakcję. Brak w badanych mediach międzypokole-

niowej wirtualnej przestrzeni uczenia się. Szkoda, że autorka pracy nie poszła w swojej refleksji trochę dalej: nie pokusiła się o postawienie tezy, co należałoby zrobić, aby ten zły stan zmienić.

Czwartej pracy, zatytułowanej *Środowiska rodzinne jako jeden z czynników oddziałujących na wybory zawodowe młodzieży*, autorką jest Lucyna Myszkowa-Strychalska. Rozpoczyna ona od omówienia teoretycznych koncepcji pojęcia kariery. Prezentuje kilka wybranych badań i koncepcji podejmujących tematykę wpływu czynnika rodzinnego na rozwój zawodowy młodzieży. Autorka przeprowadza badania metodą sondażu diagnostycznego, badając relatywnie liczną grupę, dlatego jej wyniki można odnieść do ogólnej populacji tej grupy wiekowej. Z badań wynika, że rodzice mają istotny wpływ na samoocenę swoich pociech. Młodzież potrafi świadomie wybrać swoją drogę kariery wtedy, kiedy ma dużą wiarę w własne sprawstwo. Jakość życia rodzinnego – wykształcenie rodziców, sytuacja bytowa i materialna rodziny, liczba dzieci – wszystko to mocno oddziałuje na ścieżkę zawodową nastolatka. Niewątpliwą zaletą pracy jest przeprowadzenie badań empirycznych, co pomaga rozszerzyć analizy o ważne aspekty. Autorka mogła pokusić się o bardziej szczegółową analizę uzyskanych wyników.

Przedostatnim rozdziałem jest kolejny tekst Ewy Karmolińskiej-Jagodzik o tytule *Emocje w relacjach między młodzieżą a jej rodzicami*. Autorka wprowadza w temat swojego artykułu poprzez definiowanie pojęcia emocji, opisując pokrótce podstawowe podziały i znaczenia. Pokazuje również, że rodzice, jako uosobienia wartości i norm, mogą mieć ogromne znaczenie w kształtowaniu się charakteru i uczuciowości dziecka. Okres dojrzewania oznacza czas wielkich przemian w sferze emocjonalności i ogromnego przeformułowania charakteru relacji: rodzice – dzieci. Jest to rzeczywiście trudny i – bardzo często – bolesny. Wykształcenie kompetencji społecznych u nastolatka sprzyjać może szybszemu osiągnięciu dojrzałości emocjonalnej i społecznej. Tylko dojrzały emocjonalnie rodzic są w stanie wychować dziecko na samodzielną „tożsamość autonomiczną”. W artykule brakuje praktycznych rozwiązań, jak kształtować podstawowe emocje, a jakie zachowania mogą być patologiczne. Wątek o „dobrej” i „zaburzonej” komunikacji powinien być szerzej rozwinięty.

Ostatnim artykułem w recenzowanej książce jest praca *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt w kontekście relacji z rodzicami*, którą napisała Aneta Judzińska. Rozważania autorki mają charakter czysto teoretyczny. Porusza problem społecznego statusu kobiety, postrzegania kobiet przez społeczeństwo. Pozycja kobiety często zależy od tego, do jakiej kultury, społeczności, religii czy narodowości należy jej rodzina. Stereotypowe postrzeganie w danym środowisku w dużym stopniu warunkuje przekazywanie przez matkę wzorców swojej córce. Obecnie kreuje się wielorakie modele kobiety: uległej mężczyźnie, poświęcającej się rodzinie, wrażliwej matki, odnoszącej spektakularne sukcesy w życiu zawodowym. Tak przeciwne cechy wymagane od nastolatki wchodzącej w dorosłość może wywołać rozchwianie, kryzys autonomii i tożsamości. Od młodej kobiety zależy dokonany wybór... Autorka zauważa potrzebę kontynuacji tego tematu i jego rozwinięcie. Stawia kilka ważnych pytań, jednak brakuje choćby próby refleksji nad poszukiwaniem odpowiedzi. A konstatacja autorki, że „odpowiedź jest uzależniona od paradygmatu, jaki obierze badacz” budzić musi zdziwienie. Tekst, niestety, czyta się mało komfortowo, dla przeciętnego rodzica może on być mało atrakcyjny; styl pisania można określić jako „mało interesujący”, a chwilami „niezrozumiały” dla Czytelnika.

Dokonując oceny całej monografii, warto zaakcentować następujące sprawy:

Z analizy spisu literatury wynika, że do przygotowania monografii zostały wykorzystane liczne źródła anglojęzyczne. Z tego punktu widzenia praca przybliży nie tylko polski, ale i światowy dorobek naukowy z zakresu międzygeneracyjnych relacji.



Tytuł pracy jest adekwatny do jej zawartości. Mimo że artykuły są pisane przez różnych autorów, uniknięto powielenia się omawianych treści. Można zauważyć merytoryczne powiązania pomiędzy różnymi tekstami.

Główną zaletą recenzowanej publikacji jest świeże spojrzenie na okres adolescencji oraz uwzględnienie aktualnych społecznych i kulturowych uwarunkowań, co umożliwia spojrzenie na problemy, które wcześniej nie miały miejsca (przynajmniej w takiej skali). Ta cecha stanowi o jej unikatowości, co sprawia, że zapełnia lukę w literaturze przedmiotu.

Kolejnym atutem jest odwoływanie się przez autorów w swoich opracowaniach zarówno do teorii, jak i praktyki. W monografii w większości rozpraw naukowych przyjęto zasadę opisywania rozważań teoretycznych popartych praktycznymi przykładami lub badaniami empirycznymi.

Inną zaletą jest umiejętność postrzegania problemów z perspektywy jednostki, rodziny, społeczeństwa i systemu państwa w kwestii polityki prorodzinnej i społecznej.

Jeszcze innym walorem monografii jest styl i język pisania większości artykułów. Merytorycznie są one napisane ciekawie, spójnie i logicznie (pomijając nieliczne, wspomniane wyżej wyjątki). Część publikacji czyta się bardzo płynnie i „przyjemnie”, przytoczone treści naukowe są, z reguły, jasno i zrozumiale opisane (także dla Czytelnika słabiej zorientowanego w temacie). Jednak niektóre artykuły (jak wspomniano wyżej), mimo poruszania ciekawej problematyki, są w małym stopniu komunikatywne i niekiedy „męczące” dla odbiorcy.

Słabością (na szczęście – niektórych tylko artykułów) jest brak praktycznych odniesień lub przeprowadzenia badań, by określony temat był w pełni opisany i wykorzystany.

Monografia jest cenną pozycją w literaturze przedmiotu: zauważono w niej pewne tematy, pytania, które wymagały postawienia i poszukiwania odpowiedzi. Niektóre artykuły poruszają teoretyczne aspekty omawianej tematyki wręcz pokazują konieczność kontynuacji tematu i rozwinięcia go poprzez badania empiryczne. Również kilka artykułów wykazuje potrzebę dopełnienia go innym tematem pokrewnym jak np. socjalizacja rodzajowa dziewcząt w kontekście relacji z rodzicami. Można to dookreślić kolejnym, np. kwestią socjalizacji rodzajowej dziewcząt w relacjach z ojcem lub też problemem: socjalizacja rodzajowa chłopców w relacjach z ojcem. Jak zaznacza druga część tytułu głównego – „wybrane konteksty edukacyjne” – poruszona jest tylko część problematyki relacji międzypokoleniowych. Wykazuje to zapotrzebowanie na poszukiwanie innych kontekstów i kwestii w omawianej problematyce.

Publikacja wnosi wiele cennych i świeżych postulatów, wątków tematycznych. Część z nich stanowi wartościową wiedzę, która powinna trafić do szerszego grona odbiorców. Porusza ważne tematy, które są współcześnie poważnymi problemami wymagającymi szybkiego poszukiwania rozwiązań.

Powyższą monografię warto zalecić jako lekturę dla rodziców, nauczycieli, pracowników socjalnych, terapeutów, wychowawców w ośrodkach opiekuńczo-wychowawczych, trenerów i dla wszystkich tych, którzy pracują z młodzieżą w formie instytucjonalnej, bądź nie. Podjęte analizy sprzyjać mogą lepszemu rozumieniu świata nastolatka, wielkiej wagi czasu dorastania, buntu, tworzenia się autonomii i tożsamości, a także tego – jak to wszystko rzutuje na dalsze jego życie, nie tylko w wymiarze osobistym i rodzinnym, lecz także społecznym i zawodowym.

*Marlena Kaźmierska*